

Sygn. akt I C 1232/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Troć

Protokolant st.sekr.sąd. Anna Nasiłowska-Głódź

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko (...)spółce jawnej z siedzibą w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) S.A. w Ł.

o wymianę rzeczy

I. nakazuje pozwanej (...)spółce jawnej z siedzibą w Ł. dokonania na rzecz powódki E. P. wymiany ciągnika rolniczego (...) nr ser. (...) rok prod. 2010 zakupionego w dniu 5 maja 2010 r. na nowy i wolny od wad ciągnik rolniczy tej samej marki o wyżej określonych parametrach technicznych;

II. zasądza od (...)spółki jawnej z siedzibą w Ł. na rzecz E. P. kwotę 8557,87 zł (osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem zł osiemdziesiąt siedem gr) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobranie od (...)spółki jawnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwoty 5626 (pięć tysięcy sześćset dwadzieścia sześć) zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;

IV. oddala wniosek o zasądzenie na rzecz powódki E. P. kosztów procesu od interwenienta ubocznego (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Sygnatura akt I C 1232/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 października 2011 roku skierowanym przeciwko (...)s.j. z siedzibą w Ł. powódka E. P. wniosła na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie k.c. o nakazanie pozwanemu wydania powódce nowego wolnego od wad ciągnika Rolniczego (...) model (...) w miejsce wadliwego ciągnika rolniczego (...) model (...) nr serii (...) rok produkcji 2010, zakupionego przez powódkę w dniu 5 maja 2010 roku. W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarła z pozwanym umowę sprzedaży ciągnika rolniczego za kwotę 122 502,01 zł. Ciągnik został nabyty na potrzeby własne powódki, niezwiązane z działalnością zawodową ani gospodarczą, gdyż powódka na potrzeby własne oraz rodziny uprawia warzywa, trawę na paszę dla zwierząt, gdyż hoduje kilka zwierząt gospodarskich. Zakupiony ciągnik w trakcie eksploatacji okazał się być wadliwy – już kilka tygodni po zakupie ujawniły się pierwsze wady, zaś w dniu 31 maja 2010 roku dokonana została pierwsza

naprawa gwarancyjna. Kolejny wady ujawniały się średnio co 2 miesiące, czego konsekwencją były następujące po sobie naprawy gwarancyjne. Wszystkie wady miały charakter produkcyjny oraz montażowy i były istotne z punktu widzenia trwałości i eksploatacji ciągnika. Wadliwe okazały się zwłaszcza systemy hydrauliczne oraz układ hamulcowy, zaś wady instalacji elektrycznej były wynikiem nieprawidłowego montażu na ciągniku urządzenia (...), czego dokonał sprzedający. Wykonano ostatecznie 7 napraw gwarancyjnych, w wyniku których wady nie zostały skutecznie usunięte. Wady zgłaszane były przez powódkę pozwanemu, a ten następnie zgłaszał je do producenta ciągnika, który wykonywał większość napraw. Tylko 1 wada – wymiana niesprawnego akumulatora była wykonana w dniu 19 lutego 2011 roku przez pozwanego. Wobec braku efektywności napraw ciągnika powódka w dniu 6 kwietnia 2011 roku na piśmie zażądała wymiany wadliwego towaru na wolny od wad z uwagi na niezgodność zakupionego towaru z umową. Pismem z dnia 30 kwietnia 2011 roku pozwany uchylił się od realizacji zgłoszonego roszczenia kwestionując możliwość zastosowania ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie k.c. Następnie kierowane były do pozwanego kolejne pisma informujące o ujawnieniu się wad i wzywające do ich usunięcia, jednakże bezskutecznie. Powódka wskazała także, że posiada grunty rolne, na których uprawia warzywa oraz hoduje kilka zwierząt gospodarczych, jednak nie prowadzi działalności zarobkowej o charakterze rolniczym i nie osiąga z tego tytułu żadnych dochodów. Uprawa jak i hodowla prowadzona jest na własne potrzeby powódki. Tym samym powódka ma status konsumenta w rozumieniu wyżej wymienionej ustawy i uprawniona jest do zgłoszenia roszczeń przez tę ustawę przewidzianych. Powódka powołała się na art. 8 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy oraz art. 13 ust. 4, z którego wynika, że gwarancja na sprzedany towar konsumpcyjny nie wyłącza, nie ogranicza ani nie zawiesza uprawnień kupującego wynikających z niezgodności towaru z umową (karta 2 – 7).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. Pozwana przyznała, że powódka zakupiła w dniu 5 maja 2010 roku od pozwanej spółki ciągnik rolniczy opisany pozwem. Rzecz ta została powódce wydana jako fabrycznie nowa, z gwarancją producenta. Pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność wobec powódki na podstawie art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku i wskazała, że powódka jest rolnikiem w sensie przepisów ubezpieczeniowych i podatkowych, co w zupełności wystarcza, aby ustalić, iż wykonuje ona działalność rolniczą w posiadany przez siebie gospodarstwie rolnym, zaś ciągnik został nabyty do pracy w tym gospodarstwie. Wobec natury rzeczy i jego cech, jego przeznaczeniem nie może być cel konsumpcyjny. Ponadto powódka zakupiła w dniu 28 czerwca 2010 roku sprzęt do ciągnika przeznaczony do pracy w gospodarstwie rolnym na skalę produkcyjną. Pozwana wskazała również, że powódka równocześnie realizuje uprawnienia z tytułu rękojmi i gwarancji. W związku z tym, że zgłoszenia trafiały na infolinię gwaranta, nie zaś do sprzedawcy, pozwana nie miała możliwości faktycznej ani też prawnego obowiązku podjęcia działań zmierzających do zaspokojenia roszczeń reklamacyjnych. To gwarant a nie sprzedawca realizował roszczenia reklamacyjne powódki. Rola sprzedawcy sprowadzała się do serwisu obsługowego i instruktażu, gdyż powódka wielokrotnie zgłaszała problemy spowodowane brakiem wiedzy i umiejętności w zakresie obsługi urządzeń i mechanizmów funkcjonalnych ciągnika. Zdaniem pozwanej brak jest momentu rozdzielenia w czasie realizacji uprawnienia z tytułu gwarancji i z tytułu niezgodności z umową towaru konsumpcyjnego (karta 46 – 50).

W piśmie procesowym z dnia 14 lutego 2012 roku powódka zaprzeczyła twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na pozew. Wskazała, że zgodnie z poglądami orzecznictwa i doktryny o prowadzeniu działalności rolniczej można mówić wówczas, gdy działalność ta cechuje się stałym, zawodowym charakterem, powtarzalnością podejmowanych działań, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Czynności podejmowane przez powódkę nie spełniają ani jednego z tych warunków. Podniosła, że specjalistyczny sprzęt rolniczy może być używane także dla potrzeb gospodarstwa domowego nabywcy. O prowadzeniu działalności rolniczej nie przesądza również podleganie przez powódkę ubezpieczeniu KRUS, tak jak i opodatkowanie gruntów podatkiem rolnym, które uzależnione jest od odpowiedniego zakwalifikowania gruntów w ewidencji. Powódka podtrzymała także swoje stanowisko, że zgłoszenie przez nią roszczeń reklamacyjnych do gwaranta a następnie realizowanie przez niego nieskutecznych napraw nie pozbawiło powódki prawa do wystąpienia do pozwanego z roszczeniem z tytułu niezgodności towaru z umową. Zdaniem powódki zakupiony przez nią ciągnik, który z uwagi na permanentną niesprawność nie nadaje się praktycznie do używania, jest towarem niezgodnym z umową (pismo karta 69 – 74).

Pismem z dnia 8 marca 2012 roku interwencję uboczną po stronie pozwanego zgłosił (...) S.A. w D. wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów procesu. Interwenient podniósł, że powódka wpisana jest jako podmiot aktywny do Rejestru (...)i że kupiła najmocniejszy ciągnik z serii ciągników (...), który jest przeznaczony do ciężkich prac. W związku z powyższym nie zachodzi możliwość zastosowania ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie k.c. Interwenient podkreślił, że zgłoszenia reklamacyjne powódki były rozpatrywane zawsze, zaś poddawane korekcy rzeczy miały charakter drobiazgowy (karta 94 – 96).

Na rozprawie strony popierały swoje stanowiska (karta 65).

W toku procesu nastąpiła zmiana firmy oraz siedziby interwenienta ubocznego na (...) S.A. w L. (odpis z KRS k.246-258).

W piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2013 r. interwenient uboczny podniósł dodatkowo, że w dniu 7 listopada 2012 roku pracownicy serwisu stwierdzili, że powódka użytkuje ciągnik niezgodnie z umową, gdyż ciągnik pracował z ładowaczem czołowym bez wymaganych przeciwwag. Takie zachowanie powódki doprowadziło do uszkodzenia ciągnika, gdyż nacisk na przednią oś znacznie przekraczał dopuszczalny nacisk określony na tabliczce znamionowej ciągnika oraz w świadectwie homologacji. Właściciel nie zastosował dodatkowego obciążenia osi tylnej co spowodowało większość występujących usterek. W związku z powyższym oraz nie dokonaniem przeglądu technicznego po przepracowaniu 600 motogodzin powódka utraciła gwarancję na ciągnik. Interwenient podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie (karta 243 – 245). Analogiczne stanowiska zajęła pozwana spółka w piśmie z 14 czerwca 2013 roku (karta 265 – 267).

W piśmie z dnia 4 października 2013 roku powódka zaprzeczyła powyższym zarzutom i wskazała, że w dniu 7 listopada 2012 roku podczas wizyty pracowników serwisu interwenienta ubocznego ciągnik zaopatrzone był w urządzenie zwane talerzówką, zamontowane w miejscu, w którym montowana jest przeciwwaga. Pracownicy serwisu przed zważeniem ciągnika zdjęli to urządzenie. Wskazała też, że brak przeglądu technicznego na dzień 7 listopada 2012 roku spowodowany był nie zwróceniem przez interwenienta ubocznego książki gwarancyjnej, którą powódka odebrała przesyłką pocztową właśnie tego dnia (pismo karta 313 – 117).

Po ustaleniu, że w ciągniku nabytym przez powódkę doszło do pęknięcia korpusu podnośnika, strona pozwana podniosła, że przyczyną pęknięcia było przeciążenie spowodowane nagłym szarpnięciem lub pociągnięciem, w związku z czym pęknięcie to nie stanowi wady fizycznej (k.500-501).

Ostatecznie powódka popierała powództwo i wniosła dodatkowo o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego i interwenienta ubocznego (k.784v).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 5 maja 2010 roku E. P. nabyła od (...)s.j. z siedzibą w Ł. ciągnik rolniczy (...) model (...) nr serii (...) rok produkcji 2010 za kwotę 122 502,01 zł (faktura VAT karta 12). Producent ciągnika (...) S.A. udzielił nabywcy ciągnika, to jest powódce, gwarancji na okres 36 miesięcy od daty zakupu ciągnika. Gwarant zobowiązał się do usunięcia wad fizycznych, które powstały z przyczyn tkwiących w sprzedanej rzeczy i ujawniły się w okresie obowiązywania gwarancji, poprzez nieodpłatną naprawę lub wymianę wadliwych części, w których wystąpiły wady produkcyjne, na nowe, wolne od wad oryginalne części zamienne. Do wykonania usług gwarancyjnych na terenie kraju uprawniony był wyłącznie dział serwisu producenta lub autoryzowane punkty napraw (warunki gwarancji karta 18 – 23). Przy zakupie ciągnika powódka otrzymała kartę gwarancyjną oraz książkę gwarancyjną (książka i karta gwarancyjna karta 13 – 25).

W dniu 28 czerwca 2010 roku powódka nabyła nadto od spółki (...) prasę zwijającą, ładowacz czołowy (...) i chwytak do bel uniwersalny za łączną cenę 66 800 zł brutto (faktura karta 53).

(...) s.j. z siedzibą w Ł. oraz (...) S.A. w D. wiążąca zawarta w dniu 30 marca 2010 r. umowa dealerska, zgodnie z którą (...) jako autoryzowany dealer była zobowiązana do m.in. sprzedaży towarów objętych umową, prowadzenia przeglądów okresowych zgodnie z procedurą określoną w książce gwarancyjnej, wykonywania napraw gwarancyjnych na zasadach określonych w książce gwarancyjnej oraz załączniku 1 (umowa dealerska k. 153-159).

E. P. posiada wykształcenie średnie ogólne. Aktualnie zamieszkuje w miejscowości A. wraz z mężem, matką, córką, jej mężem i dziećmi. Jest właścicielem położonych w miejscowości G. gruntów - działki nr (...) stanowiącej grunty rolne zabudowane i nieużytki o powierzchni 0,36 ha, a także współwłaścicielką w 1/2 części gruntów o powierzchni 1,13 ha. Ponadto powódka wraz z mężem jest właścicielką działek położonych w A. o powierzchni 4,86 ha (użytków rolnych 4,29 ha), w tym działek o nr (...) stanowiących lasy, grunty orne i pastwiska trwale o łącznej powierzchni 2,41 ha. Podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Uprzednio wraz z bratem prowadziła fermę drobiu, która uległa spaleniowi w 2003 roku. Powódka kosi łąki, zbiera trawę, suszy ją i prasuje a następnie wykorzystuje do karmienia kilku kóz, które hoduje. Mleko pochodzące od kóz powódka wykorzystuje na potrzeby swojego gospodarstwa domowego. Powódka hoduje również kilka cieląt, które karmi specjalistyczną paszą oraz indyków, kur, dzięki którym pozyskuje jajka i mięso do swojego gospodarstwa domowego. Na gruntach ornych powódka sieje zboże, które miele i dodaje do paszy dla kóz. Sadzi ziemniaki i warzywo wyłącznie na potrzeby własnej rodziny. Nie sprzedaje żadnych płodów rolnych. Utrzymuje się z prac dorywczych. W latach 2008 – 2010 nie uzyskała żadnego dochodu podlegającego opodatkowaniu. Przed zakupieniem ciągnika do prac polowych używała sprzętu należącego do brata. Ciągnik oraz urządzenia do niego powódka nabyła do pracy w swoim gospodarstwie wykorzystując część odszkodowania uzyskanego w kwocie ok. 700000 zł za spalone budynki. Odszkodowanie poza tym spożytkowała na odbudowę budynków w stanie surowym oraz utrzymanie rodziny (zeznania powódki karta 782v-783v, zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym karta 75 – 83, wypis z rejestru gruntów k.162, zaświadczenia k.163, 165, 167, 168).

Podczas prac polowych ciągnik użytkował mąż powódki D. P. stosując w razie potrzeby przeciwwagę w postaci skrzyni wypełnionej piaskiem lub urządzeń rolniczych tzw. talerzówki. Nabyty ciągnik ulegał awariom. Początkowo szwankowała klimatyzacja, elektryka, występowały zwarcia, gasły światła, rozładowywał się akumulator. Urządzenia wymagające pracy układu hydraulicznego także psuły się – nie można było wymienić zamontowanego na ciągniku urządzenia, urządzenia te zacinęły się, wyciekał olej. Powódka zgłaszała awarie ciągnika pracownikowi pozwanej spółki K. P., który zawiadamiał o nich producenta. Awarie usuwane były w ramach gwarancji, zaś naprawy wpisywane w książce gwarancyjnej (zeznania D. P. k.380-380v, zeznania E. P. k. 782v-783v, zeznania K. S. k.379v-380, zeznania M. G.k.783v-784v). I tak w ramach napraw gwarancyjnych zostały dokonane następujące czynności: w dniu 31 maja 2010 roku został wymieniony filtr oleju skrzyni biegów oraz końcówki na parowniku klimy a także wykonano uszczelnienie zaworu pneumatyki, w dniu 23 czerwca 2010 roku ze względu na hałas w kabinie oraz brak sygnału, kierunkowskazów, świateł awaryjnych, świateł polowych z przodu dokonano wymiany wadliwego filtra oleju transmisyjnego oraz wymiany bezpieczników z izolowaniem przewodów, sprawdzono działanie klimatyzacji i dolano oleju do skrzyni biegów, w dniu 7 lipca 2010 roku ze względu na zgłoszone hałasy w układzie oleju transmisyjnego sprawdzono ciśnienie w układzie i wykonano regulację zaworu a ze względu na wygiętą i ułamaną ośkę dławika rozdzielacza układu hydraulicznego wykonano demontaż rozdzielacza i zamontowanie nowego ze sprawdzeniem szczelności i działania rozdzielacza, w dniu 15 listopada 2010 roku ze względu na przeciek dachu kabiny, brak hamulców, awarię sprzęgła układu jezdny, opadanie podnośnika hydraulicznego w czasie jazdy z zawieszonym narzędziem, zwarcie instalacji elektrycznej, problemy z układem kierowniczym wykonano uszczelnienie dachu, regulację i odpowietrzenie hamulców, regulację sprzęgła, wymianę pompy hydraulicznej i regulację dźwigni podnośnika, usunięcie przyczyny zwarcia instalacji elektrycznej poprzez izolowanie przewodów, w dniu 22 grudnia 2010 roku ze względu na hałas układu hydraulicznego i zwarcie instalacji elektrycznej dokonano wymiany rozdzielacza układu hydraulicznego, sprawdzenia układu hydraulicznego i regulacji ciśnienia, sprawdzenia instalacji elektrycznej i izolowania przewodów. Powyższe czynności wykonał (...) S.A. Oddział w Ł. (protokoły reklamacyjne k.138-147, zeznania K. Ł. k.112v-113). Natomiast w dniu 19 lutego 2011 roku, również w ramach naprawy gwarancyjnej, pracownik spółki (...) dokonał wymiany akumulatora z powodu jego uszkodzenia (rejestr napraw k.24, zeznania K. P. k.111-112).

W dniu 6 kwietnia 2011 roku powódka wystosowała do pozwanej spółki jawnej pismo, w którym na podstawie artykułu 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego zawiadomiła, iż zakupiony przez nią towar jest niezgodny z umową i że niezgodność polega na uszkodzeniu wiązki instalacji elektrycznej w dwóch miejscach, co powodowało zwarcie instalacji elektrycznej. Niezgodność ta została stwierdzona w dniu 23 czerwca 2010 roku i 22 grudnia 2010 roku. Z uwagi na powyższe powódka zażądała na podstawie art. 8 ust. 1 wskazanej ustawy doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową poprzez wymianę towaru na nowy. Powyższe pismo zostało odebrane przez pozwaną spółkę w dniu 8 kwietnia 2011 roku (pismo i potwierdzenia odbioru karta 28-29, 27).

W odpowiedzi pismem z dnia 30 kwietnia 2011 roku pozwana spółka odmówiła pozytywnego załatwienia zawartych w piśmie powódki roszczeń. Podniosła, że powódka nie jest konsumentem a nabyty ciągnik nie jest towarem konsumpcyjnym, zaś ustawę z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie k.c. stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Podane przez powódkę właściwości rzeczy wynikają z uszkodzenia części, co sugeruje, że powstało ono po wydaniu rzeczy i nie jest to wada ukryta zgodna z regulacją art. 559 k.c. Ponadto pozwana wskazała, że zawiadomienie o ewentualnych wadach nie zostało dokonane w terminie przewidziany w k.c. w art. 563 § 1, co powoduje utratę uprawnień z tytułu rękojmi (pismo karta 30 – 31).

Pismem nadanym w dniu 12 maja 2011 roku powódka wezwała pozwaną spółkę do niezwłocznego usunięcia na własny koszt wad fizycznych ciągnika w postaci wady instalacji hydraulicznej i wady układu hamulcowego, które uniemożliwiają normalną eksploatację ciągnika. Wskazała, że odmowa bądź dalsze uchylanie się od usunięcia stwierdzonych wad skutkować będzie skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego (ostateczne wezwanie karta 32 – 33).

Następnie pismem z dnia 28 lipca 2011 roku, doręczonym w dniu następnym spółce (...), powódka wniosła o wymianę instalacji elektrycznej w ciągniku, która została uszkodzona podczas montażu TURa w dwóch miejscach (pismo karta 35, potwierdzenie odbioru karta 34). W odpowiedzi pozwana wskazała, że ze względu na przyjęcie zgłoszenia przez gwaranta – producenta, ze strony spółki czynności gwarancyjne nie będą rozpatrywane (pismo karta 36).

Pismem z dnia 19 stycznia 2012 roku skierowanym do (...)S.A. oraz spółki (...) powódka wniosła o wymianę akumulatora, który był zamontowany w dniu 19 lutego 2011 roku. Wskazała, że nie można odpalić ciągnika przekręcając kluczyk stacyjki – nie pali się wówczas żadna dioda w ciągniku. Pierwszy monit w sprawie tej usterki otrzymał (...) S.A. w dniu 11 stycznia 2012 roku i od tego dnia ciągnika nie można odpalić (pismo karta 127). Pismem z dnia 10 marca 2012 roku skierowanym do pozwanej i interwenienta ubocznego powódka wniosła o uzupełnienie naprawy ciągnika z dnia 27 stycznia 2012 roku. Wskazała, iż w dniu 27 stycznia 2012 roku zdemonstrowano radio, które wg spółki było przyczyną zwarcia instalacji, jednakże ciągnika nadal nie można odpalić. Domagała się dokończenia naprawy (pisma k.128-129). W odpowiedzi pozwana spółka odmówiła podjęcia jakichkolwiek działań ze względu na toczący się proces (k.130).

W toku procesu na zgodny wniosek stron Sąd zawiesił postępowanie w sprawie postanowieniem z dnia 20 lipca 2012 r. (k.219). W dniu 19-20 lipca 2012 r. (...) S.A. w L. dokonał w ramach uzgodnień pomiędzy stronami i w oparciu o opinię biegłego J. C. dobrowolnej naprawy gwarancyjnej polegającej na kompleksowej wymianie hydrauliki, naprawie instalacji elektrycznej, wymianie akumulatora na nowy ze względu na to, że dotychczasowy nie utrzymywał napięcia, izolowania i zmiany ułożenia wiązki elektrycznej (protokół reklamacyjny k.233-234, zeznania J. J. k.336v-337v, zeznania K. Ł. k.338v-339). Powódka w dniu 26 lipca 2012 r. przeprowadziła na własny koszt badanie techniczne pojazdu potwierdzające spełnienie wymagań technicznych pojazdu (zaświadczenie k.235). Powyższe zostało potwierdzone wpisem do książki gwarancyjnej (k.236). Jednakże po naprawie ciągnik był sprawny jedynie przez pewien czas. Mąż powódki D. P. przepracował na nim około 100 mth. Po tym czasie nastąpił problem ze skręcaniem kół, paliły się bezpieczniki (zeznania D. P. k.380-380v). W dniu 7 listopada 2012 r. na wniosek powódki pracownicy (...) S.A. stwierdzili brak skretu pełnego – przeciążoną oś przednią z zamontowanym turem z łyżką bez

masy ładunkowej. Wymieniono bezpiecznik ze względu na pękniętą izolację przewodu bezpiecznika. Wykonano izolację przewodu elektrycznego. Ponadto pracownicy interwenienta stwierdzili brak przeglądu po 600 mth (protokół reklamacyjny k.231). Również w dniu 7 listopada 2012 roku pracownicy (...) S.A. podczas obsługi serwisowej stwierdzili brak przeciwwagi z tyłu ciągnika, wymaganej zgodnie z instrukcją obsługi z zamontowanym ładowaczem czołowym. Brak przeciwwagi i przekroczenie dopuszczalnego obciążenia osi przedniej spowodowało ich zdaniem brak pełnego skrętu przednich kół, zużycie pompy hydraulicznej i napędu przedniej osi (protokół reklamacyjny karta 260, zeznania J. J. k.336v-337v, zeznania A. G. k.337v-338, zeznania A. F. k.338-338v). W dniu 14 listopada 2012 r. powódka nie udostępniła ciągnika i książeczki gwarancyjnej pracownikom serwisu (...) S.A. (protokół reklamacyjny k.295 zeznania K. Ł. k.338v-339, zeznania J. J. k.336v-337v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić.

E. P. występując z powództwem powołała się na art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 r., Nr 41, poz. 1176 ze zm.). Ustawa ta została uchylona z dniem 25 grudnia 2014 r. z mocy art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., Nr 827). Jednakże ze względu na treść art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r., do umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Przypomnieć należy, iż pomiędzy stronami było sporne, czy nabyty na podstawie umowy z dnia 5 maja 2010 r. ciągnik rolniczy jest towarem konsumpcyjnym, zaś powódka osobą fizyczną nabywającą ten towar w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Art. 1 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. przewiduje bowiem, że stosuje się ją do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny). Jako że niewątpliwie pozwana dokonała sprzedaży ciągnika w ramach prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa, należało ustalić, czy powódka nabyła ten ciągnik w celu związanym ze swoją działalnością zawodową lub gospodarczą. Powódka podała, że jest współwłaścicielką gruntów o niewielkiej powierzchni użytkowej i że w okresie kilku lat poprzedzających nabycie ciągnika nie uzyskiwała żadnych dochodów. Aktualnie powódka nie prowadzi fermi drobiu. Zeznała, że utrzymuje się jedynie z prac dorywczych i odszkodowania, które otrzymała za spalone w 2003 r. budynki. Żywność dla siebie i swojej rodziny wytwarza w swoim gospodarstwie rolnym, gdyż hoduje zwierzęta, dzięki którym pozyskuje mięso, mleko i jaja, sieje zboża na chleb. Twierdzenia powódki zostały uwiarygodnione złożonymi dokumentami – dotyczącymi powierzchni uprawianych przez nią gruntów oraz zeznaniami o wysokości osiągniętego dochodu. Wynika z nich, że powódka użytkuje grunty o niewielkim areale. Zeznający w charakterze strony pozwanej M. G. określił nawet gospodarstwo do 4 ha jako działkę i stwierdził, że użytkującego taki areal nie można nazwać rolnikiem (k.784, 00:50:10). Zdaniem Sądu powódka wykazała, że użytkuje grunty rolne jedynie w celu zaspokojenia potrzeb swoich i domowników. Powódka nie uzyskuje żadnego dochodu ze sprzedaży płodów rolnych, czy produktów pochodzenia zwierzęcego, gdyż uprawiane przez nią gospodarstwo nie wytwarza produktów, które nie byłyby skonsumowane przez rodzinę powódki lub hodowane przez nią zwierzęta. Powódka nie prowadzi więc działalności zarobkowej, gospodarczej o charakterze rolniczym. Dlatego też ciągnik nabyty w celu uprawy tego gospodarstwa należy uznać za towar konsumpcyjny, a więc nabyty wyłącznie na potrzeby własne powódki, nie powiązane z żadną działalnością zawodową czy gospodarczą.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu do wyroku z dnia 12 października 2005 r. (I ACa 482/05, OSAB 2005/4/17) stwierdził, że ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej... zawiera w art. 1 ust. 1 definicję autonomiczną, bardziej rygorystyczną, którą należy się posługiwać oceniając zakres oddziaływania jej przepisów. Stosuje się je bowiem do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa towar w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą, a więc istotne jest przeznaczenie nabywanej rzeczy. Można byłoby uznać działalność rolniczą za zawodową bądź gospodarczą, gdyby działania nabywcy odpowiadały cechom, jakimi są: stały, zawodowy charakter, powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, uczestnictwo

w obrocie gospodarczym. Brak tych cech zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazywać będzie na inne, nieprodukcyjne przeznaczenie zakupionej rzeczy i nadawać powodowi przymiot finalnego odbiorcy, nabywającego ją w celu własnej (ewentualnie służącej potrzebom rodziny) konsumpcji - konsumenta.

Ze stanowiskiem powyższym należy się zgodzić. Zdaniem Sądu orzekającego w sprawie powódka dokonując zakupu ciągnika nie kierowała się chęcią wykorzystania go do prowadzenia działalności rolniczej o charakterze zawodowym czy gospodarczym i w takim celu go nie użytkowała. Twierdzenia powódki poparte dokumentami nie zostały przez stronę pozwaną podważone. Wielkość prowadzonego przez powódkę gospodarstwa, brak wykazanych dochodów przemawiają za wiarygodnością jej zeznań. Powódka wyjaśniła, że nabyła ciągnik pożytkując w tym celu odszkodowanie uzyskane za spalone budynki. Zeznanie powódki są spójne. Należy stwierdzić też, że fakt, iż powódka podlega ubezpieczeniu rolniczemu, czy też jest wpisana w rejestrach dotyczących produkcji rolnej nie świadczy automatycznie o tym, że powódka prowadzi działalność rolniczą o charakterze zawodowym lub gospodarczym. Owszem powódka uprawia grunty, a więc prowadzi w tym znaczeniu działalność rolniczą, jednakże nie jest ona źródłem dochodów powódki. Produkcja z gospodarstwa jest na bieżąco konsumowana i ma na celu ograniczenie wydatków na żywność.

Tak więc w sprawie dotyczącej umowy sprzedaży zawartej w dniu 5 maja 2010 r. przez strony należało stosować uregulowania wyżej wskazanej ustawy z dnia 27 lipca 2002 r.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia.

Z kolei art. 9 przewiduje, że kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Ponadto jak przewiduje art. 10 sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu.(...) Roszczenia kupującego określone w art. 8 przedawniają się z upływem roku od stwierdzenia przez kupującego niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, zaś bieg przedawnienia przerywa zawiadomienie sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową.

Należy uznać, że towar jest niezgodny z umową, jeżeli nabywca nie ma możliwości korzystania z niego zgodnie z przeznaczeniem na skutek awaryjności rzeczy.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że nabyty przez powódkę ciągnik był wielokrotnie naprawiany w ramach napraw gwarancyjnych – w ciągu roku od dnia nabycia w dniach 31 maja, 23 czerwca, 7 lipca, 15 listopada, 22 grudnia 2010 r., a następnie 19 lutego 2011 r. Szwankowały głównie elementy układu hydraulicznego i instalacja elektryczna uniemożliwiająca użytkowanie urządzenia. Powódka w kwietniu 2011 r. zgłosiła w piśmie problem ze zwarcie instalacji elektrycznej. Już powyższe okoliczności wskazują, że wykonywane naprawy nie były skuteczne.

Biegły J. C. w opinii z dnia 19 czerwca 2012 roku po dokonaniu oględzin ciągnika stwierdził, że istnieją niesprawności systemu hydrauliki siłowej, skutkujące brakiem możliwości sterowania układem jezdny (skręt kół przednich) oraz niemożliwością wykonania ruchów roboczych zamontowanego osprzętu roboczego w postaci ładowacza typu TUR. Biegły nie mógł ustalić sprawności systemu hamulcowego ze względu na brak możliwości wykonania próby ruchu pojazdu ze względu na brak skrętu kół i opuszczone ramię ładowacza. Zdaniem biegłego instalacja elektryczna wina być poddana naprawie z uzupełnieniem przewodów i złączek tak, by stwierdzone usterki mogące powodować upływ prądu i ewentualne zwarcie zostały usunięte. Biegły dodał, że bateria akumulatora narażonego na długotrwałe rozładowywanie przez zwarcie lub upływ prądu przez uszkodzoną izolację przewodów lub osprzętu może zostać uszkodzona deformacją płytek ołowiowych i nie kwalifikować się do efektywnego ładowania prostownikiem. Biegły

uznał, że niesprawność systemu hydrauliki siłowej ma charakter produkcyjny, zaś niesprawności dotyczące instalacji elektrycznej mają związek z montażem sterownika jak również z niewłaściwym przygotowaniem instalacji elektrycznej wyposażenia kabiny (opinia k. 186-192). Biegły potwierdził więc wadliwość ciągnika, to że zastrzeżenia powódki co do jego pracy były uzasadnione. Strony sporu nie kwestionowały ustaleń biegłego, gdyż po sporządzeniu tej opinii podjęły próbę polubownego zakończenia sporu i dobrowolnej naprawy ciągnika w lipcu 2012 r.

Powódka początkowo przyjmując naprawy wykonywane w ramach udzielonej gwarancji korzystała z uprawnień przysługujących jej z tytułu gwarancji udzielonej przez producenta ciągnika. Jednakże w piśmie z dnia 6 kwietnia 2011 r. powódka wyraźnie powołała się na uregulowania ustawy z dnia 27 lipca 2002 r., zawiadomiła sprzedawcę o wadzie i zażądała wymiany ciągnika na wolny od wad. Należy stwierdzić, iż powódka dochowała 2 miesięcznego terminu zastrzeżonego art. 9, gdyż w dniu 19 lutego 2011 r. ciągnik po naprawie gwarancyjnej był sprawny, zaś kolejna awaria a więc niezgodność towaru z umową ujawniła się przed upływem dwóch miesięcy od tej naprawy, o czym sprzedawca został poinformowany pismem, które odebrał w dniu 8 kwietnia 2011 r. Należy więc stwierdzić, iż fakt, że powódka przed przystąpieniem do realizacji swoich uprawnień konsumenckich, próbowała bezskutecznie uzyskać pełnowartościowy towar w postaci sprawnego ciągnika, poprzez żądanie w ramach gwarancji jego naprawy, nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 kwietnia 2014 r., I ACa 1382/13, LEX nr 1466838). Co więcej bezskuteczne naprawy wzmacniają zasadność żądania powódki o wymianę rzeczy, gdyż wskazują, że naprawa jest utrudniona i naraża powódkę na wyjątkowe niedogodności polegające na tym, że nie może korzystać z nabytego urządzenia rolniczego. Podkreślić należy, że stan taki trwa obecnie od listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w wyroku z 4 listopada 2010 r. (IV CNP 42/10, LEX nr 898258) stwierdził, że wybór roszczenia z gwarancji nie powoduje utraty możliwości żądania tego samego roszczenia na podstawie niezgodności towaru z umową, co ma istotne znaczenie, jeśli sprzedawca i gwarant są odrębnymi podmiotami. W sytuacji, gdy sprzedawca jest zarazem gwarantem, istotnego znaczenia nabiera jednoznaczne określenie przez kupującego reżimu odpowiedzialności, na jakiej opiera żądanie wypełnienia dochodzonego uprawnienia. Nie jest bowiem możliwe konstruowanie roszczenia mieszanego, obejmującego elementy każdego ze wskazanych reżimów. Dokonanie zatem wyboru podstawy roszczenia, wiążące dla sprzedawcy, wiąże również kupującego, do czasu stwierdzenia niemożności spełnienia go. Kupujący powinien powiadomić sprzedawcę o przejściu na roszczenia przewidziane drugą podstawą, zwłaszcza gdy sprzedawca jest również gwarantem. Zmiana uprawnień realizowanych w ramach gwarancji na przewidziane w art. 8 ustawy z 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego nie wyłącza, objętej tym przepisem, ich sekwencji.

Wobec podnoszenia przez powódkę dalszej niesprawności ciągnika po naprawie, która miała miejsce w lipcu 2012 r., w celu ustalenia, czy wykonana w lipcu 2012 r. naprawa była skuteczna i czy istniała w momencie sprzedaży niezgodność towaru z umową zostały dopuszczone w sprawie kolejne dowody z opinii biegłych. Opiniujący mieli również ustalić, czy awarie nie są skutkiem nieprawidłowego użytkowania ciągnika.

W opinii ze stycznia 2014 roku biegły J. C. stwierdził, że zawieszona brona talerzowa o masie katalogowej 620 kg, po uwzględnieniu jej środka ciężkości w większej odległości od osi kół tylnych niż to ma miejsce przy stosowaniu fabrycznej konstrukcji przeciwcieżaru, umożliwiała odciążenie kół przednich wymagalną wielkością. Nadto biegły w trakcie oględzin stwierdził, że nie ma możliwości rozruchu silnika ciągnika wobec niskiego stanu baterii akumulatora oraz że uszkodzony (popękany i odkształcony) jest korpus pokrywy podnośnika hydraulicznego. Zakres uszkodzenia oraz przyczynę powstania można ustalać po zdemontowaniu kabiny kierowcy i demontażu podzespołów podnośnika. Stan niesprawności ciągnika uniemożliwiający jego uruchomienie uprawnia zdaniem biegłego do wyrażenia wątpliwości co do prawdopodobieństwa przywrócenia przydatności eksploatacyjnej ciągnika oraz wskazuje na niepełną skuteczność wykonanej naprawy. W dalszej części opinii biegły dokonał analizy zapisów w protokołach reklamacyjnych z lipca i listopada 2012 r. oraz instrukcji obsługi ładowacza (opinia k.392-397).

Strona pozwana oraz interwenient uboczny zgłosili liczne zastrzeżenia do powyższej opinii wskazując, że biegły wykroczył poza zakres przewidziany postanowieniem Sądu, był stronniczy na korzyść powódki i nie zawiadomił o

ogłędzinach ciągnika strony pozwanej oraz interwenienta. Został złożony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (k.421-428).

W związku z powyższym został dopuszczony dowód z opinii biegłego J. S.. Biegły podczas uzupełniania oleju hydraulicznego, w celu uruchomienia ciągnika stwierdził, że istnieje pęknięcie korpusu podnośnika hydraulicznego, co uniemożliwia uruchomienie silnika ciągnika (opinia k.470-476).

W kolejnej opinii biegły z zakresu mechaniki, materiałoznawstwa i techniki motoryzacyjnej L. G. oraz biegły w sprawie K. D. udzielili odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniu dowodowym z dnia 17 lutego 2015 r. Odnośnie wad nabytego przez powódkę ciągnika stwierdzili, że posiadał on wady o charakterze produkcyjnym w zakresie systemu hydraulicznego, hamulcowego (pneumatycznego) i instalacji elektrycznej. W zakresie układu hydraulicznego i instalacji elektrycznej wady miały również charakter montażowy i żadna z wad nie powstała na skutek nieprawidłowego użytkowania. Opiniujący stwierdzili, że ujawnione wady są istotne z punktu widzenia trwałości i eksploatacji w zakresie układu hydraulicznego i pneumatycznego układu hamulcowego przyczepy a także instalacji elektrycznej, klimatyzacji i nawiewu powietrza do kabiny. Ponadto zdaniem biegłych po naprawie dokonanej w lipcu 2012 r. ciągnik nadal posiada wady, powodujące nawet niemożliwość uruchomienia ciągnika takie jak: urwana dźwignia siłownika podnośnika hydraulicznego, wybita tylna część korpusu tego siłownika, urwane ramię automatycznego sterowania podnośnikiem, upływ prądu w instalacji elektrycznej, brak linki sterowania obiegiem nawiewu powietrza w kabinie. Uszkodzenia elementów siłownika podnośnika hydraulicznego powstały na skutek niesprawności układu hydraulicznego. Przyczyna upływu prądu nie została przez biegłych zidentyfikowana a brak linki miał charakter fabryczny.

Biegli wskazali, że stopień zużycia opon przedniej osi nie potwierdza długotrwałego, nadmiernego obciążania tej osi przy pracy z ładowniczem czołowym TUR bez wymaganego obciążenia TUZ oraz przednich obciążników. Biegli zauważyli, że zamontowanie nabytego ładownicza, ze względu na jego ciężar nawet bez narzędzia roboczego może doprowadzić do przekroczenia dopuszczalnego nacisku na przednią oś, przy czym brona talerzowa zamontowana z tyłu ciągnika spełnia wymogi przeciwcieżaru pod względem masy.

Dalej w opinii biegli wskazali na błędne opisy w instrukcji obsługi, które mogły stanowić niepotrzebne obciążenie i niebezpieczeństwo dla ciągnika. Prawdopodobną przyczyną uszkodzenia dźwigni podnośnika hydraulicznego był błąd przy regulacji maksymalnej wysokości podnoszenia, wykonanej w związku z naprawą w lipcu 2012 r. Biegli rozważyli cztery różne przyczyny pęknięcia korpusu podnośnika – dwie polegające na działaniu sił zewnętrznych, jedną dotyczącą działania sił wewnętrznych i jedną dotyczącą wad materiałowych lub technologicznych dźwigni. Po przeprowadzeniu analizy prawdopodobieństwa hipotez dotyczących możliwych przyczyn uszkodzenia korpusu biegli wykluczyli trzy z nich wskazując, że jedyną możliwą przyczyną jego uszkodzenia było nadmierne ciśnienie układu hydraulicznego spowodowane wadliwym działaniem zaworów regulacji ciśnienia.

Co do układu hamulcowego biegli wskazali, że w dniu oględzin powódka nie zgłaszała uwag dotyczących działania tego układu.

W części opinii dotyczącej instalacji elektrycznej biegli zwrócili uwagę, że pięciokrotnie w okresie użytkowania ciągnika powtarzały się wady w postaci przetarć i zwarć. Biegli po przeprowadzeniu własnych badań wykryli upływ prądu w obwodzie bezpiecznika przekaźnika rozrusznika, co powodowało, że konieczne było doładowywanie akumulatora nie rzadziej niż co dwa tygodnie, nie zaś raz w miesiącu, jak przewiduje instrukcja. Zdaniem biegłych przeprowadzone naprawy świadczą, że upływ prądu mógł być skutkiem przetarcia izolacji i przyczyną przepalenia bezpieczników. Biegli wyrazili też pogląd, że przy zachowaniu odpowiednich procedur napraw, wszystkie opisane wady i uszkodzenia mogą być skutecznie usunięte. Wielowątkowe badania wkluczyły powstanie usterek na skutek zaniedbań ze strony użytkownika (opinia k.624-666).

Szczegółowo ustosunkowując się zastrzeżeń strony pozwanej w opinii uzupełniającej biegli podtrzymali swoje wnioski z opinii głównej, za wyjątkiem wniosku odnośnie linki sterowania recyrkulacja powietrza (opinia uzupełniająca k.726-728v).

Zdaniem Sądu opinia została sporządzona fachowo, rzetelnie, po przeprowadzeniu szczegółowych oględzin ciągnika oraz badań i analiz. Wnioski opinii są logicznie wywiedzione i uzasadnione. Należy zwrócić uwagę, że opinia biegłych pokrywa się z opinią sporządzoną przez biegłego J. C., który już w czerwcu 2012 r. stwierdził, że istnieją w ciągniku niesprawności systemu hydrauliki siłowej oraz instalacji elektrycznej. Biegły zwracał uwagę na występujący upływ prądu, zwarcia instalacji i uszkodzenia akumulatora. Jak wcześniej wskazano strony po sporządzeniu tej opinii podjęły dobrowolną naprawę, czym dały wyraz temu, że akceptują wnioski opinii. Jak się jednak okazało naprawa polegająca na kompleksowej wymianie układu hydraulicznego, naprawie instalacji elektrycznej i wymianie akumulatora nie przyniosła oczekiwanych długotrwałych skutków, gdyż ciągnik pozostaje niesprawny i w związku z tym nieużytkowany od listopada 2012 r. Jednocześnie żaden z biegłych nie potwierdził nieprawidłowości w użytkowaniu ciągnika.

Powyższe wskazuje, że roszczenie powódki o wymianę ciągnika na nowy znajduje oparcie w przepisach prawa wyżej przywołanych. Powódka domagając się wymiany ciągnika na wolny od wad powołała się na niesprawność instalacji elektrycznej, która niewątpliwie w ciągniku istniała w momencie jego nabycia. Uprzednie naprawy a także te, które dokonywane były już po zawiśnięciu sporu, okazały się nieskuteczne. W efekcie ciągnik nadal jest niesprawny i nie użytkowany od kilku lat.

Żądanie zgłoszone przez powódkę nie będzie też nadmiernie obciążało pozwaną spółkę, która przejmie przecież ciągnik uszkodzony, co do którego twierdzi, że możliwa jest jego naprawa. Spółka jako autoryzowany dealer dysponujący wykwalifikowanymi pracownikami może dokonać naprawy ciągnika i zbyć go ponownie. Tymczasem powódka uzyska bez zbędnej już zwłoki urządzenie, które będzie mogła wykorzystywać zgodnie z przeznaczeniem.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach w pkt II orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powódka poniosła koszty w kwocie 8557,87 zł (500 zł opłata, 3617 zł koszty zastępstwa oraz zaliczki na poczet opinii 400 zł, 800 zł, 1100 zł, 2140,87 zł). Po zrefundowaniu wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa z wpłaconych uprzednio zaliczek, należało obciążyć pozwaną opłatą od uwzględnionego powództwa w zakresie w jakim nie została ona uiszczona przez powódkę wobec częściowego zwolnienia jej od tej opłaty, a więc kwotą 5626 zł (6126 zł – 500 zł) na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (pkt III wyroku).

Zgodnie z art. 107 k.p.c. interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Z powyższych względów należało oddalić wniosek powódki o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu od interwenienta ubocznego (pkt IV wyroku).